

Status ontologiczny mowy nienawiści

SONIA MATLAK

Uniwersytet Warszawski

Streszczenie

Artykuł przedstawia koncepcję statusu ontologicznego mowy nienawiści. Autor dokonał przeglądu różnych sposobów postrzegania zagadnienia. Wyszczególnił trzy kategorie, w ramach których, opisana została mowa nienawiści – zjawisko społeczne, zachowanie i cecha języka publicznego. Zapropionowany podział odniesiony został do propozycji różnych podejść metodologicznych.

Słowa-klucze: mowa nienawiści, język nienawiści, zbrodnia, nienawiści, uprzedzenia

Abstract

The Ontological Status of Hate Speech

This paper presents a concept of the ontological status concerning hate speech. The author has reviewed an overview of different perceptions of the problem. He detailed the three categories, in which, he describes hate speech as a social phenomenon, form of behavior, and elements of public language. The proposed division was referenced to the different methodical approach proposals.

Keywords: hate speech, language of hatred, hate crime, bias, radicalization

Przestępstwa popełniane z nienawiści definiowane są jako jedno z zagrożeń współczesnego świata. W ostatnich latach zjawisko agresji werbalnej przybiera na sile. Radykalizacja nastrojów społecznych wpływa na wzrost czynów uznanych za agresję. Źródłem są najczęściej uprzedzenia i stereotypy w dotyczące mniejszości rasowych, etnicznych, religijnych, seksualnych. Jednym z wymiarów takich przestępstw jest mowa nienawiści. Pomocne w zapobieganiu tego typu aktom przemocy wydaje się być precyzyjne określenie tego, co może być uznane za przestępstwo i tym samym ukarane. Określenie statusu ontologicznego *mowy nienawiści* może w znacznym stopniu ułatwić zdefiniowanie pojęcia oraz zrozumienie kompleksowości zagadnienia.

Określenie przynależności kategorialnej *mowy nienawiści* jest zadaniem trudnym. W dużej mierze problem z precyzyjnym zdefiniowaniem pojęcia wynika z odmiennych sposobów rozumienia go w różnych kontekstach. Dodatkowo trudności wynikają z popularności określenia *mowa nienawiści* w mediach. Określenie to często pojawia się w języku potocznym, co znacząco rozszerza zbiór cech semantycznych tworzących jego definicję kognitywną. Do tej pory nie wypracowano jednolitej definicji *mowy nienawiści*, która pozwoliłaby, nie tylko określić kategorię, ale rozwiązać terminologiczny problem związany z jego użyciem oraz stworzyć trwałą siatkę pojęciową. Nie został również określony status ontologiczny, co w znacznej mierze utrudnia wyznaczenie przedmiotu badań. Pojęcie *mowy nienawiści*, choć nie zostało w pełni zdefiniowane, funkcjonuje w powszechnej świadomości.

Wyrażenie stosuje się do nazwania różnych aspektów komunikacji. Mowę nienawiści możemy rozumieć zatem, jako:

- zjawisko,
- zachowanie,
- cechę.

MOWA NIENAWIŚCI JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNE

Coraz częściej w literaturze dotyczącej problemu *mowy nienawiści* możemy spotkać się z opisem tegoż w kategorii zjawiska. Tak rozumiana *mowa nienawiści* jest faktem społecznym¹, czyli pewnym sposobem działania, które przez jednostkę odbierane są nieodzowne elementy życia społecznego. *Mowa nienawiści* w tym ujęciu może być rozumiana pod szerszym pojęciem *kultury obrażania*². Oznacza to, że zjawisko *mowy nienawiści* powinno stać się obiektem badań socjologicznych, które w sposób obiektywny będą je rejestrować

¹ Jest to nawiązanie do koncepcji faktu społecznego zaproponowanej przez Emila Durkheima tj. faktem społecznym jest wszelki sposób postępowania, utrwalony lub nie. Zdolny do wywierania na jednostkę zewnętrznego przymusu (...). Zob. E. Durkheim: *Samobójstwo. Studium z socjologii*, tłum. Krzysztof Wakar. Warszawa 2006, s. 4.

² Pojęcie pochodzące z raportu w K. Krejtz, (red.) *Internetowa kultura obrażania?*, Warszawa 2012.

i wyjaśniać poprzez wskazywanie ich przyczyn i konsekwencji³. Podejście to jest charakterystyczne dla wszelkiego typu opracowań raportowych, opisujących skalę i zasięg zjawiska. Takie rozumienie nie wyznacza ścisłych ram interpretacyjnych, a jedynie wskazuje na pewne przekonanie o istnieniu reguły podzielanej przez członków pewnej zbiorowości. Badacze zajmujący się tematyką mowy nienawiści podkreślają, że pomimo braku precyzyjnej definicji zjawiska, która pozwalałaby w sposób powtarzalny i niezawodny na przyporządkowanie określonych komunikacyjnych przejawów nienawiści pod przyjętą definicję, możemy mówić o pewnych prawidłowościach w obserwacji tegoż. Wyabstrahowanie *mowy nienawiści* spośród innych typów komunikacji, umożliwia przypisanie komuś odpowiedzialności prawnej za wypowiedzane słowa. Wskazanie i napiętnowanie konkretnych zjawisk, które możemy opisać jako *mowę nienawiści*, może prowadzić do zmniejszenia skali tego rodzaju ekspresyjności ze względu na wzrost świadomości ludzi dotyczącej zagrożeń płynących z istnienia w społeczeństwie takiego fenomenu⁴. Sankcjonowanie *mowy nienawiści* jako zjawiska społecznie nieakceptowalnego, sprzyja jego piętnowaniu. Przypisuje to badaniom nad tym zjawiskiem wymiar aksjologiczny. Nadaje charakter normatywny. Z badań nad fenomenem nienawiści podlegającej, wyłania się jednak bardzo ogólny i nieprecyzyjny pod względem definicyjnym obraz zjawiska, obejmującego takie zachowania, jak nawoływanie do nienawiści, groźbę czy ataki obelżywe o motywacji rasistowskiej bądź ksenofobicznej, język nienawiści i wrogi język czy dyskurs dyskryminacyjny. Przykładami prac tak ujmujących *mowę nienawiści* są między innymi raporty: *Mowa nienawiści w przestrzeni publicznej. Raport z badań prasy w 2014 roku* czy *Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych*, opracowany przez zespół psychologów i socjologów pod kierunkiem Michała Bilewicza. Dzięki takim pracom możemy, nie tylko zauważyć zjawisko i wykazać jego skalę, ale również osadzić je w kontekście społecznym. Raporty najczęściej operacjonalizują *mowę nienawiści* jako zjawisko, ponieważ kategoryzują jej przejawy jako weryfikowalne empirycznie. Podejście fenomenologiczne, prezentowane w raportach osadza zjawisko mowy nienawiści w ramach dyskursu dotyczącego aspektów polityki społecznej takich jak: dyskryminacja, wykluczenie czy patologia. Raporty poświęcone są specyficznym odśłonom *mowy nienawiści*, dotyczącej poszczególnych środowisk czy grup społecznych, takich jak mniejszości seksualne, religijne, rasowe, czy etniczne, lub też wyróżnione przez status społeczny, jak np. mniejszości imigranckie. Mowa nienawiści taktowana jest często jako działalność przestępcza sankcjonowana prawnie. Przykładem takiego podejścia jest raport pt.: *Działalność Policji wobec zjawiska stadionowej mowy nienawiści*, którego autorką jest Justyna Jurczak, wydawcą było Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Mowa nienawiści została tam zidentyfikowana jako zjawisko stanowiące komponent przestępczości stadionowej. Autorka raportu zwraca szczególną uwagę na aspekt utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego poprzez niedopuszczenie do

³ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002.

⁴ A. Bulandra, J. Kościółek, M. Zimnoch, *Mowa nienawiści w przestrzeni publicznej. Raport z badań prasy w 2014 roku*, Kraków 2015, s. 14.

rozprzestrzeniania się zjawiska. Warto przypomnieć, że agresja słowna nie stanowi odizolowanego problemu konkretnych grup społecznych – np. kibiców, a stanowi odbicie znacznie bardziej złożonych konfliktów wewnątrz społeczeństwa⁵. Łatwiej jest zidentyfikować grupy będące celem ataków werbalnych, niż napastników. Problem mowy nienawiści przede wszystkim dotyczy grup naturalnych, w których udział determinowany jest biologicznie. Są to cechy biologiczne, takie jak płeć, kolor skóry, przynależność narodowa i etniczna. Drugi wyróżnikiem są aspekty społeczne - religia, miejsce zamieszkania, często również poglądy polityczne, czy przynależność do grup społecznych lub zawodowych. Jest to bardzo szerokie rozumienie mowy nienawiści, które reprezentują niektórzy badacze⁶. Pewnym szczególnym przykładem zjawiska *mowy nienawiści* są zachowania użytkowników Internetu. Zjawisko, szerzej uznane za patologiczne, nabiera nowego wymiaru ze względu na specyfikę medium jakim jest Internet. Sieć posiada potencjał medium masowego, a jego charakterystyka daje użytkownikowi względną anonimowość, co skutkuje większym niż w przypadku tradycyjnych mediów natężeniem treści uznawanych za mowę nienawiści. Problematyczne wydaje się zaaplikowanie norm i standardów komunikacji w środowisku internetowym. Zjawisko przybrało na tyle dużą skalę, że zostało zauważony i opisany jako istotny problem społeczny. Według badań Fundacji Batorego z 2014 r., z wypowiedziami rasistowskimi w Internecie zetknął się już co trzeci dorosły Polak, a z mową nienawiści skierowaną wobec mniejszości seksualnych ponad 76% polskich nastolatków w wieku 16-18 lat. Zasięg oraz zależność współczesnego człowieka od sieci rośnie. Internet stał się naturalną częścią codziennego życia. Wzbudza on również zainteresowaniem badaczy mediów, którzy z zainteresowaniem śledzą fora internetowe, media społecznościowe oraz wszelkie inne zachowania językowe mające miejsce w przestrzeni wirtualnej. Zjawisko dotyczy również młodszej części populacji, dla której sieć jest naturalnym środowiskiem komunikacyjnym. W opracowaniu raportu z badania zrobionego na użytek projektu *Internet bez nienawiści* realizowanego w ramach programu Obywatele dla Demokracji, podkreślono, iż wśród młodzieży spotyka się z mową nienawiści częściej niż osoby dorosłe. Również przyzwolenie na jej użycie jest trochę bardziej akceptowalne wśród osób młodych.

MOWA NIENAWIŚCI JAKO ZACHOWANIE

W powszechnym uznaniu mowa nienawiści jest polskim tłumaczeniem anglojęzycznego pojęcia *hate speech*. Często pojęcia te bezrefleksyjnie uznawane są za ekwiwalentne. Nie możemy jednak wskazać relacji identyczności, a nawet tożsamości pomiędzy tymi pojęciami. W pełni wymiennie używać tych pojęć jest błędne. Wynika to z innego nacechowania semantycznego obu pojęć. Mowa nienawiści posiada znacznie szersze niż

⁵ Odnoszę się to do rozumienia konfliktu społecznego jako sprzeczności interesów, odmiennych poglądów czy celów poszczególnych członków społeczeństwa.

⁶ Zob. np. M. Głowiński, *Retoryka nienawiści*, „Nauka” 2007, nr 2, s. 19-27.

w przypadku angielskiego odpowiednika zastosowanie kontekstowe. Inne zastosowaniach tego pojęcia przedstawione zostały w dalszej części artykułu. Pomimo iż nie można hate speech w pełni utożsamiać z polskim rozumieniem mowy nienawiści, możemy wskazać jej wymiar behawioralny. W zagranicznej literaturze pojęcie mowy nienawiści (ang. hate speech) opisywane jest w kategorii zachowania⁷. Uznawane jest za jedno z przestępstw popełnianych z nienawiści (ang. hate crimes) lub wstęp do nich, ich zapowiedź. Termin hate crime został wprowadzony do języka publicznego w latach 80-tych XX wieku w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Jednak po raz pierwszy termin ten pojawił się w prawodawstwie amerykańskim w Ustawie o Prawach Obywatelskich (Civil Rights Act) uchwalonym przez Kongres w 1964 roku. Również w prawodawstwie europejskim zachowanie określane hate speech zostało dobrze opisane i zoperacjonalizowana na potrzeby walki z dyskryminacją. Pojęcie hate speech nazywa do opisu każdego typu zachowania związanego z inklinacją i eskalacją przemocy na tle rasowym, etnicznym, narodowym, religijnym, związanym z płcią lub orientacją seksualną^{8/9}. Pojęcie to jest obecne w prawodawstwie państw europejskich w dużej mierze w oparciu o poszczególne kazusy. Wrażliwość społeczna w odniesieniu do ataków na tle uprzedzeń ma swoje europejskie korzenie w oparciu o doświadczenie Holocaustu. Masowe ludobójstwo prześladowanych grup etnicznych w czasie II Wojny Światowej było skutkiem między innymi szeroko zakrojonej propagandy mowy nienawiści szerzonej w III Rzeszy. Trauma nazistowskich progromów rasistowskich ma dziś odzwierciedlenie w potępianiu dyskryminacji rasowej. Na podstawie wyroków sądów zostały stworzone ramy tego co można uznać za posługiwanie się mową nienawiści. W Polskim kodeksie karnym nie ma wymienionej mowy nienawiści explicite, jednak pośrednio zagadnienia dotyczą dwa artykuły: 256 k.k. „Kto nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość – do 2 lat więzienia” i 257 k.k. „Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególłą osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości – do 3 lat więzienia”. W prawodawstwie międzynarodowym, a w szczególności z zakresu prawa człowieka do ochrony określonych, ważnych społecznie wartości, w tym przede wszystkim godności, oraz dla ujednoczenia stanowiska w ramach międzynarodowej wspólnoty, wypracowano standardy pozwalające na zoperacjonalizowane pojęcia *mowy nienawiści*. Już w 1997 roku Rada Europy przyjęła Rekomendację R (97) 20 Komitetu Ministrów Rady Europy w której stwierdzono: „mowa

⁷ Opracowanie tworzone na potrzeby organizacji takich jak: *Index on Censorship*, *Amnesty International*, *Komitetu Helsińskie*, *Centrum Wiesenthalla*, *European Commission against Racism and Intolerance* czy *Anti-Defamation League*, zajmujących się m.in. rejestracją (*monitoring*) i zwalczaniem przejawów rasizmu, ksenofobii, antysemityzmu, nienawiści rasowej, religijnej i etnicznej.

⁸ Włączenie ochrony osób nieheteronormatywnych stanowi odmiennosć od polskiego rozumienia *mowy nienawiści*. Polskie prawodawstwo nie przewiduje tego typu regulacji.

⁹ Definicja na podstawie definicji prawnych zamieszczonych na portalach www.uslegal.com, www.legislation.gov.uk (dostęp 29.10.2016).

nienawiści obejmuje wszelkie formy wypowiedzi, które szerzą, propagują czy usprawiedliwiają nienawiść rasową, ksenofobie, antysemityzm oraz inne formy nienawiści bazujące na nietolerancji, m.in.: nietolerancję wyrażającą się w agresywnym nacjonalizmie i etnocentryzmie, dyskryminację i wrogość wobec mniejszości, imigrantów i ludzi o imigranckim pochodzeniu". Najważniejszym dokumentem w tym zakresie na terytorium całej Unii Europejskiej jest Decyzja ramowa Rady 2008/913/WSiSW z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii. Choć w dokumencie tym nie występuje termin *mowa nienawiści* to można uznać określenie *czyny popełniane na tle rasistowskim i ksenofobicznym* za ekwiwalentne. Skutkiem wdrożenia decyzji UE miała być ochrona osób prawnych przed dyskryminacją. *Mowa nienawiści* została uznana za czyn przejawiający się w publicznym nawoływaniu do przemocy lub nienawiści skierowanej przeciwko grupie osób, którą definiuje się według rasy, koloru skóry, pochodzenia, wyznawanej religii lub światopoglądu albo przynależności narodowej lub etnicznej, lub przeciwko członkowi takiej grupy, powyższe czyny, gdy są dokonywane poprzez publiczne rozpowszechnianie lub rozprowadzanie tekstów, obrazów lub innych materiałów, publicznym aprobowaniu, negowaniu lub rażącym pomniejszaniu zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości oraz zbrodni wojennych w rozumieniu art. 6, 7 i 8 statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego oraz zbrodni określonych w art. 6 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, jeśli czyny takie mogą podburzać do przemocy lub wzbudzać nienawiść skierowaną przeciwko takiej grupie lub jej członkowi.

Mowa nienawiści rozumiana jako zjawisko i zachowanie jest więc zoperacjonalizowana. Następstwem jest nie tylko stworzenie ram definicyjnych, ale również nadanie jej wymiaru empirycznego. Takie potraktowanie zagadnienia ma następstwa w praktycznym zastosowaniu. Dzięki niemu można wyodrębnić poszczególne aspekty i zastosować je w ramach prowadzonych badań. Konsekwencją zoperacjonalizowania pojęcia *mowy nienawiści* jest możliwość tworzenia programów przeciwdziałania zjawisku z zastosowaniem środków twardych, jak np. penalizacja czy grzywny (aspekt prawny). Tworzone są również projekty stosujące środki miękkie, jak np. programy edukacyjne, monitoringi mediów (aspekty społeczne). Możemy zatem uznać, iż *mowa nienawiści* może być przedmiotem obserwacji i posiada swój wymiar empiryczny. Tak rozumianym podmiotem, czyli wykonawcą czynności nazwanej *mową nienawiści*, będą więc ludzie w rozumieniu indywidualnym lub zbiorowym. Miejscem zdarzenia będzie zaś przestrzeń społeczna i polityczna, wszelkie przejawy i wytwory kultury noszące cechy dyskryminacyjne, zarówno wizualne np. obrazy, graffiti czy memy, jak i językowe, np. wpisy, rymowanki, teksty utworów muzycznych. Takie fizyczne przejawy *mowy nienawiści* łatwo poddają się opisowi naukowemu i mogą stanowić materiał badawczy do analizy.

MOWA NIENAWIŚCI JAKO CECHA JĘZYKA

Kolejny ze sposobów rozumienia *mowy nienawiści* dotyczy aspektu językowego. W przeciwieństwie do wcześniej opisanych kategorii nie dotyczy bezpośrednio zastosowania *mowy nienawiści*, a wykorzystuje pojęcie do nazwania zespołu środków językowych. Jest to rozumienie pojęcia, które w moim odczuciu powinno najsilniej zainteresować badaczy mediów. Podejście to lokalizuje *mowę nienawiści* w ramach dyskursu medialnego. Badanie jej wymiaru językowego pozwala opisać problem w wymiarze socjolingwistycznym. W lingwistycznym wymiarze *mowa nienawiści* nie jest rozumiana w ten sam sposób co jej angielski odpowiednik *hate speech*. Wcześniej opisywane sposoby rozumienia miały swój wymiar społeczny i mogły być w znacznym stopniu sankcjonowane prawnie. Mowa nienawiści rozumiana jako element językowy nie jest tak łatwa do sprecyzowania. Nie istnieje bowiem katalog konkretnych słów czy zwrotów, które można uznać za „nielegalne”. Dopiero ich zestawienie i kontekst ukazuje napastliwy charakter wypowiedzi. Pragmatyczne wykorzystanie *mowy nienawiści* to przede wszystkim przypisanie wypowiedzi agresywnego, odpowiednio łatwego do zinterpretowania charakteru. Styl wypowiedzi ma bowiem wpływ na to jak dany przekaz będzie odbierany. *Mowę nienawiści* można w tym przypadku rozpatrywać jako zespół środków językowych. Może być ona postrzegana jako jeden z elementów języka publicznego. Szczególnie często agresja słowna ujawnia się w języku polityki oraz w stylu potocznym. Mówienie polityczne uległo pauperyzacji. W przemówieniach publicznych padają wulgaryzmy, słowa obraźliwe czy sformułowania mające na celu wyrażenie pogardy¹⁰. *Mowa nienawiści* jest cechą języka populistycznego, nastawionego na wyzwalanie silnych emocji, prowokację i walkę. Sprowadza się często do posługiwania się gotowymi zwrotami, formami wypowiedzi, które tylko w nie wielkim stopniu ulegają zmianie. Stereotypy, uprzedzenia, przeświadczenia nie poparte dowodami stanowią stały repertuar z którego czerpią mówcy populistyczni. Dobierają oni nośne tematy w zależności od aktualnych potrzeb politycznych. *Mowa nienawiści* potęguje wyrazistość komunikatów. Ze względu na swój wymiar perswazyjny, może być uznana za cechę języka propagandy i populizmu. Warto zauważyć, iż język propagandy ma na celu stworzenie obrazu rzeczywistości, który realizuje cele nadawcy propagandy. Charakterystyczne dla języka propagandy cechy to emocjonalność, dogmatyzm, bipolarność oraz częsta niekonsekwencja. Również *mowa nienawiści* oparta jest na tych cechach. Podsycanie nienawiści w oparciu o nieweryfikowalne założenia oraz generalizacja połączona z przerysowaniem i nierzetelnością, stanowi podstawę do określenia mianem *mowy nienawiści*.

Mowa nienawiści jako element języka ma silne cechy wartościujące, oznacza to, że za jej pomocą dochodzi do wydawania sądu. Skutkiem jest umieszczenie podmiotu opisywanego na skali wartości, a tym samym nadanie oceny. Najczęściej sąd odnosi się do opozycji *dobry/zły*, rzadko do *prawdziwy/fałszywy*. Przekonanie o wyższości pierwszej opozycji nad

¹⁰ K. Ożóg, *Pauperyzacja języka współczesnej polityki*, „LingVaria” 2006 nr 1, s.81-90.

drugą jest charakterystyczne dla prac Tomasz Krzeszowski¹¹. Autor uzasadnia swoją tezę odwołaniem do podstaw ontogenetycznych – podział na to co dobre lub złe (dziecko słyszy, że świat opisywany jest w kategoriach *cacy* lub *be*¹²) jest przez człowieka wcześniej przyswajany niż rozróżnienie na prawdę i fałsz. Dodatkowo opozycja *dobry/zły* jest znacznie bardziej ogólna, tym samym można zastosować ją do opisu większej ilości zjawisk. Mówca odnoszący się do opozycji *dobry/zły* nie musi się już umiejscawiać swojej wypowiedzi na skali *prawda/fałsz*. Wykorzystywanie takich wartościowań w tekstach populistycznych i propagandowych (mających funkcje perswazyjne) ma bardzo szerokie zastosowanie. Odwołanie do naturalnej, wyuczonej już od najmłodszych lat opozycji ma swoje konotacje w innych strefach wartościujących. To co dobre jest najczęściej ładne, przydatne, korzystne dla człowieka. To co złe jest brzydkie, niebezpieczne i szkodliwe. Dzięki takim ciągom wartościującym łatwo przeprowadzić wnioskowanie nie oparte na realnych przesłankach, a mające jedynie podstawę poza argumentacyjną.

Mową nienawiści możemy również wykorzystanie generalizacji dotyczących stereotypowego myślenia o grupach będących celem ataków werbalnych. Przedstawiciele takich grup są często atakowani jedynie ze względu na przynależność do tejże. W takim rozumieniu wykorzystanie mowy nienawiści może stać się *argumentum ad hominem*, czyli pozamerytorycznym argumentem o charakterze osobistym. W języku potocznym zachowanie to określa się „wycieczką osobistą”. Argumenty tego typu mają jedynie za zdanie wytrącenie przeciwnika z równowagi lub skupienie uwagi na innym niż dyskutowany problemie.

MOWA NIENAWIŚCI JAKO POJĘCIE

Kolokacje frazy rzeczownikowej *mowa nienawiści* wskazują na jej wymiar instrumentalny tj. *używać mowy nienawiści; stosować mowę nienawiści; posługiwać się mową nienawiści*. Wykorzystanie tego pojęcia realizują funkcje impresywną języka. *Mowa nienawiści* jako pojęcie opisujące jest wykorzystywane do dyskredytowania oponenta. Analogiczne do gombrowiczowskiego „przyprawienia komuś gęby”, jest to narzucenie etykiety społecznej. Osoba, której zarzuca się posługiwanie się mową nienawiści, jest uznawana za cechującą się postawą rasistowską, ksenofobiczną, dyskryminującą. Taki zarzut najczęściej ustawia narracje rozumienia słów osoby, której narzucono stygmat rasisty. Samo określenie *mowa nienawiści* stanowi etykietkę. *Przyklejanie etykiety* to metaforyczna nazwa techniki dyskredytacyjnej polegająca na „zaliczaniu poglądów lub zachowań rozmówcy do kategorii, która będzie się odbiorcy źle kojarzyła i tym samym spowoduje odrzucenie poglądów tego

¹¹ Powołuję się tu na dwie zbliżone treściowo prace: T. Krzeszkowski, *Angel and Devils in Hell*, Warszawa, 1997 oraz T. Krzeszkowski, *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*, Toruń 1999.

¹² Por. J. Puzynina, *Język wartości*, Warszawa 1992, s. 5.

rozmówcy”¹³. Potocznie sposób ten nazywany jest „przyczepieniem łątki”. Najczęściej dotyczy to cech silnie naładowanych emocjonalnie, co oznacza, że oprócz warstwy oceniającej mają również wartość perswazyjną¹⁴. *Mowa nienawiści* jako cecha posiada naddany aspekt konotacyjny.

Mowa nienawiści jako określenie ma wymiar perswazyjny. Używanie pojęcia *mowy nienawiści* można, w niektórych przypadkach, uznać za manipulację językową, ponieważ służy bezpośrednio i pośrednio stymulowaniu postaw, a także stanów przekonaniowych. Manipulacją zatem jest posługiwanie się informacją nieprawdziwą, tendencyjne zmienianie nazw i opisywanie zdarzeń, odwoływanie się do wartości po to, by wywołać np. obrzydzenie lub strach u odbiorcy, który nie zdaje sobie sprawy z intencjonalności tych chwytów¹⁵. Liczne opracowania wskazują na wymiar propagandowy *mowy nienawiści*¹⁶. Posługiwanie się tym pojęciem ma często na celu wprowadzenie sugestii sądu, który jest konwencjonalnie oczywisty, ale bezpośrednio nie wyrażony. Zabieg ten określany jako implikatura i stanowi narzędzie manipulacji językowej. Wypowiedzi takie jak: *Ten tekst to czysta mowa nienawiści*, podważają wartość wypowiedzi do której się odnoszą. Przenoszą poziom jej odbioru z merytorycznego na emocjonalny, ponieważ pojęcie to ma silne negatywne konotacje. Jego użycie otwiera schematy myślowe.

Wcześniejszy fragment pracy opisywał proces stygmatyzacji za pomocą pojęcia *mowy nienawiści*. Opis wskazywał funkcjonowanie *mowy nienawiści* jako cechy potencjalnie wykorzystywanej do etykietowania. *Mowa nienawiści* jako pojęcie opisujące zachowanie jest również wykorzystywana do narzucania określonych ram przebiegu dyskursu publicznego. Tym samym narzucane jest identyfikowanie *mowy nienawiści* jako konkretnych schematów myślowych. W tym przypadku możemy rozpatrywać *mowę nienawiści* jako obrazowy i barwny slogan. Związek ten będzie nosił cechy tego co rozumiemy pod pojęciem skrzydlatych słów. *Mowie nienawiści*, oprócz powszechnej warstwy denotacyjnej znaczenia, którą możemy odnotować w innych językach, w języku polskim nadpisana została warstwa konotacyjna. Możemy to zauważyć choćby na przykładzie istnienia opozycji *mowy nienawiści* i *przemysłu pogardy*. Pojęcia te pod względem potencjału stygmatyzacyjnego są tożsame. Pierwsze z nich wykorzystywane jest przez środowiska socjaldemokratyczne do opisu postaw uznanych przez nich za rasistowskie, ksenofobiczne. Drugie pojęcie - *przemysł pogardy* jest stosowane przez konserwatywno-nacjonalistyczny nurt do opisu postaw związanych z lewicowym światopoglądem. Posługiwanie się tymi pojęciami wywołuje w odbiorcy określone emocje, aktywuje schematy myślowe.

¹³ M. Kochan, *Pojedynek na słowa. Techniki werystyczne w publicznych sporach*, Kraków 2005, s.161

¹⁴ Por. M. Karwat, *O złośliwej dyskredytacji. Manipulowanie wizerunkiem przeciwnika*, Warszawa 2006

¹⁵ Por. J. Bralczyk, *Manipulacja językowa*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2004, s. 244-250.

¹⁶ Między innymi: *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przestępstwa z nienawiści*, red. A. Lipowska-Teutch, E. Ryłko, Kraków 2007; S. Kowalski, M. Tulli, *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*, Warszawa 2003

WNIOSKI

Jak widać pojęcie *mowy nienawiści* jest pojmowane wielowymiarowo. Rozumienie nawiązujące do angielskiego *hate speech* nie wyczerpuje spektrum pojmowania tego pojęcia w języku polskim. Wyodrębnienie trzech płaszczyzn rozumienia *mowy nienawiści* pozwoliło na lepsze zrozumienie istoty zagadnienia. Powyższa praca proponuje postrzeganie problemu nie tylko w kontekście faktu społecznego, który wpływa na kształtowanie się relacji wewnątrz społeczeństwa, ale również jako zachowanie, które można określić nawet działalnością przestępczą oraz jako cechę języka, która charakteryzuje pewien typ zachowań komunikacyjnych. Takie rozróżnienie prowadzi do wniosku, iż mowa nienawiści posiada niejednorodny status ontologiczny. Może być ona opisywana w ujęciu fenomenologicznym, skupiającym się na przejawach działalności ludzkiej, głównie stanowiąc pole badań socjologów, psychologów oraz specjalistów nauk o obronności. W ujęciu hermeneutycznym istotne staje się przedmiotem badań językoznawców, gdzie najważniejsze staje się rozumienie i interpretacja wytworów języka klasyfikowanego jako *mowa nienawiści*. Z językowego opisu czerpać mogą politolodzy oraz badacze nauk o mediach, którzy *mowę nienawiści* widzą jako językowy środek perswazji.

Literatura

1. Bralczyk J. ,*Manipulacja językowa*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2004.
 2. Głowiński M., *Retoryka nienawiści*, „Nauka” 2007, nr 2.
 3. Karwat M. , *O złośliwej dyskredytacji. Manipulowanie wizerunkiem przeciwnika*, Warszawa 2006.
 4. Kochan M. , *Pojedynek na słowa. Techniki werystyczne w publicznych sporach*, Kraków 2005.
 5. Krejtz K., (red.) *Internetowa kultura obrażania?*, Warszawa 2012.
 6. Krzeszkowski T. , *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*, Toruń 1999.
 7. Krzeszkowski T. , *Angel and Devils in Hell*, Warszawa 1997.
 8. *Mowa nienawiści w przestrzeni publicznej. Raport z badań prasy w 2014 roku*, A. Bulandra, J. Kościołek, M. Zimnoch, Kraków 2015.
 9. Ożóg K., *Pauperyzacja języka współczesnej polityki*, „LingVaria” 2006 nr 1, s.81-90.
 10. *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przystępstwa z nienawiści*, red. A. Lipowska-Teutch, E. Ryłko, Kraków 2007.
 11. Puzynina J. , *Język wartości*, Warszawa 1992.
 12. Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2002.
 13. Kowalski S., Tulli, M. ,*Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*, Warszawa 2003.
- Źródła internetowe :
14. https://www.fbi.gov/about-us/investigate/civilrights/hate_crimes [dostęp: 20.02.2017].
 15. www.uslegal.com [dostęp: 20.02.2017].
 16. www.legislation.gov.uk [dostęp: 20.02.2017].